№ 223. Czwartek 1. Października 1863. Rok wydania 53.

Z Dodatkami kosztuje w prenumeracie: Bez poczty: kwartalnie 4 zł.; miesięcznie 1 zł. 40 cent. Z pocztą: kwartalnie 5 zł.; miesięcznie 1 zł. 75 c. w. a.

GAZETA LWOWSKA.

Insercya w półkolumnie drukiem garmont, 7 centów od wiersza. — Reklamacye są wolne od opłaty pocztowej.

Część urzędowa.

(Z urzędowej części Gazety wiedeńskiej.)

Ministeryum stanu mianowało *Franciszka Grunt* weterynarza pierwszej klasy i asystenta przy wiedeńskim instytucie weterynaryi weterynarzem krajowym przy komisyi namiestniczej w Krakowie.

Część nieurzędowa.

Lwów, 1. października.

Najjaśn. Pan przybył dnia 29. września o godzinie 10. wieczorem z Ischl do Salcburga w towarzystwie pierwszego jeneralnego adjutanta swego, i stanął w c. k. rezydencyi zimowej. Plac rezydencyi i ulice, przez które Monarcha przejeżdżał, rzęsisto były oświetlone, i lud wszędzie przyjmował Cesarza z największym zapałem. O godzinie wpół do jedenastej odbył się przed Jego Ces. Mością pochód z wachlami, a o północy Najjaśn. Pan udał się do Insbruku, dokąd o trzy kwadranse na szóstą zrana przybyć miał.

Na posiedzeniu izby deputowanych rady państwa z dnia 29go września prezes odczytał zaproszenie izby przez kardynała arcybiskupa wiedeńskiego na mszę świętą w kościele metropolitalnym w dniu 4. października, jako w dzień imienin Najjaśn. Pana odbyć się mającą. Poczem p. minister Hein odpowiedział na interpelacyę dep. Bendelli i jego wspólników względem ubliżenia grecko-wschodniemu kościołowi przez profesora Czerlunczakiewicza we Lwowie, iż tenże profesor Czerlunczakiewicz zaskarżył dziennik lwowski „Słowo“ o obrazę honoru, zaprzeczając stanowczo, ażeby użyć miał wyrazów przez dziennik ten przytoczonych. Prokuratorya państwa przyłączyła się do tej skargi, a minister polecił właściwej władzy, ażeby sprawę tę najspieszniej osadziła i zawiadomiła go o swoim wyroku. Następnie dep. Dr. Dietl zabrał głos dla sprostowania faktu. Minister policyi wyrzucał mu, iż ani jednego faktu nie przytoczył na poparcie skarg przeciwko postępowaniu władz w Galicyi. Na to Dr. Dietl oświadczyć musi, iż zna wiele faktów takowych i poda je w czasie właściwym.

Z porządku dziennego referent wydziału petycyjnego dep. Sartori odczytał wniosek tegoż wydziału w przedmiocie prośby gminy Longarone w prowincyi Belluno o ustanowienie w niej pretury. Z powodu, iż to pierwsza jest petycya z królestwa Lombardzko-weneckiego podana, wydział widzi w niej zwiastuna przystąpienia tegoż królestwa do prac reprezentacyi państwa, wnosi przeto, ażeby z gorącą rekomendacyą ministeryum sprawiedliwości przekazaną została. Izba wniosek ten jednomyślnie przyjęła. Następnie dep. Mende odczytał referat względem kilku innych petycyj mniej ważnych, które izba zgodnie z wnioskami wydziału częścią właściwym ministeryom, częścią ministeryum finansów przekazała.

W dalszym ciągu posiedzenia dep. Mende odczytał relacyę wydziału, wysadzonego do zgłębienia propozycyi deput. Stamma, względem zbadania umów służących za podstawę koncesyi, przedsiębiorstwom dróg żelaznych i żeglugi parowej udzielonych. Wydział oświadczył się za przyjęciem wniosku. Dep. Steffens, mówił przeciwko wnioskom wydziału, z powodu, iż konkluzya propozycyi dep. Stamma jest nie jasna. Zaś dep. Dr. Berger wystąpił z modyfikacyą pierwiastkowej propozycyi żądając, ażeby izba wysadziła komisyę z dziewięciu członków, która to komisya 1. zbadać ma prawa o koncesyach dróg żelaznych, a następnie zbadać ma koncesye udzielone i zawarte układy, śledząc nadużyć przy przedsiębiorstwach dróg żelaznych i żeglugi parowej, koncesyom i układom sprzeciwiających się; 2. wykazać względy, na które przy udzielaniu koncesyi głównie na uwadze miane być powinny. Po przemówieniu się Jego Exc. p. ministra stanu przekazaniu wniosku Bergera pierwiastkowemu wydziałowi, wniosek ten znaczną większością głosów przyjęty został. Do komisyi wybrano dep. Bergera, Stamma, Grossa, Stiegera, Herbsta i Lohningera.

W końcu prezes wniósł, ażeby najbliższe posiedzenie aż do poniedziałku przyszłego odroczone zostało z powodów politycznych będących w związku ze stosunkami siedmiogrodzkiemi. Dep. Taszek proponował dzień pierwszego października na następujące posiedzenie. Po przemówieniu się jednak p. ministra stanu, wniosek prezesa przyjęty został.

Z Triestu piszą do *Jeneralnej koresp. austryac.*, iż deputacya mexykańska w dniu 1. października tamże jest oczekiwana, nie wiedzą tam jednak nic o uroczystościach, któreby jej miasto Triest gotować miało.

Z pola walki w Królestwie Polskiem nie mamy dziś żadnych nowych doniesień. *Czas* krakowski zamieszcza także tylko szczegóły o dawniejszych obrotach wojsk rosyjskich i oddziałów powstańczych w krakowskiej, kaliskiej i augustowskiej gubernii. O świeższych potyczkach nic nie wspomina.

Monarchia Austryacka.

Wiedeń, 29. września. *(Nowiny dworu.)* Książę saski Albert przybył tu w niedzielę i wysiadł w c. k. burgu, był powitany w dworcu kolei przez posła saskiego barona Könneritz i adjutanta cesarskiego. Cesarskie powozy stały w pogotowiu dla księcia i jego orszaku. Po krótkim pobycie w Wiedniu książę odjechał koleją zachodnią do Ischl.

W nieobecności Jego Ces. Mości Arcyksiążę Rainer udzielał audyencye w niedzielę. Podobnież będzie je udzielał we czwartek.

Dziś odbędzie się polowanie dworskie pod Himerg.

Najjaśniejsza Cesarzowa Karolina Augusta raczyła najmiłościwiej ofiarować 10.000 zł. na wsparcie dotkniętych niedostatkiem na Węgrzech.

Gazeta wiedeńska zawiera następujące obwieszczenie c. k. jeneralnej komendy krajowej.

Wys. ministeryum wojny powzięło wiadomość, że strony, które miały zamiar starać się aby ich synowie byli przyjęci do instytutów kadeckich lub wyższych wojskowych zakładów wychowawczych, z tej częstokroć przyczyny zaniechały zamiaru, ponieważ im mówiono, że tylko ci aspiranci mogą być przyjmowani do pomienionych instytutów, którzy liczą lat 11. i że po przejściu wychowańców z instytutów kadeckich do akademii wojskowej trzeba będzie uiszczać większe opłaty.

Przypomina się więc na mocy w. reskryptu z 22. lipca 1862, oddział 6 nr. 1633, że tak do instytutów kadeckich jak do wyższych wojskowych zakładów wychowawczych przyjmuje się uczniów liczących od 11 do zupełnych 15 lat wieku.

Uczniowie, którzy przeszli już wiek przepisany do pierwszego kursu powyższych instytutów wojskowych (nie spełna 11 a nie więcej jak 12 lat) będą umieszczani odpowiednio do swego wieku w drugim, trzecim lub czwartym kursie, ale muszą być o tyle przygotowani, aby mogli z korzyścią odbywać dalej naukę, mianowicie w przedmiotach matematycznych.

W instytutach kadeckich według planu nauki zaczyna się w 2. kursie wykład Algebry, w 3 kursie następuje ciąg dalszy tejże, a w kursie 4 wykładana jest geometrya z trygonometryą płaską.

W wyższych wojskowych zakładach wychowawczych wymagania są mniejsze, a do przyjęcia nawet do wyższych kursów znajomość arytmetyki jest dostateczna.

Przyjęcie zawisło od egzaminu wstępnego, złożonego w instytucie, koszta utrzymania w instytutach kadeckich i akademiach wojskowych są równe, i wynoszą obecnie 551 zł. 25 c. w. a. na rok. W wyższych wojskowych zakładach wychowawczych wynosi 262 zł. 50 c. w. a.

Te kwoty mają być złożone z góry w ratach półrocznych w najbliższej kasie wojskowej za poświadczeniem odbioru.

(Adres wydziału miejskiego w Ołomuńcu.) Jego c. k. Apostolska Mość raczył życzliwie wziąść do najwyższej wiadomości adres wydziału gminnego miasta Ołomuńca, przedłożony z powodu kongresu monarchów niemieckich w Frankfurcie n. M.

Anglia.

(Dzienniki o sprawie polskiej.) *Times* powtarza w długim artykule, iż Rosya trzy wielkie mocarstwa w sprawie polskiej szczęśliwie w pole wywiodła, udając, iż wdawać się zechce w rozbiór ich propozycyj, czem, zyskała na czasie, teraz gdy zima nadchodzi, Rosya zdejmuje maskę i oświadcza lakonicznie, iż nie przyznaje im żadnego prawa mieszania się w sprawę polską, w zimie zaś przemoc rosyjska zgniecie powstanie, i sprawy polskiej nie będzie. W takim położeniu rzeczy skończyły się już wszelkie rozumowania dyplomatyczne, i jeden tylko argument skutecznie mógłby być użyty, to jest ultima ratio wojny. Ale takich dowodów dla Polski Anglia użyć nie może. „My Anglicy“, powiada *Times*, „dawno już przewidzieliśmy taki rezultat rokowań dyplomatycznych, i dlatego porażka nasza stała się mniej gorzką. Rosya też przestając na prostej odprawie, nie chce nas dalej poniżać. Inaczej rzecz się ma z Francyą. Francyi książę Gorczakow wyrzuca wyraźnie, iż sprzyja rewolucyi, zagraża równowadze europejskiej. W jego słowach nie masz wcale usprawiedliwienia się, ale raczej wyzywanie. To też teraz w pokojowych naszych nadziejach więcej liczyć musimy na umiarkowanie Francyi, niżeli na Rosyę. Tymczasem Rosya celu swego dopięła, i Polska przez całe sześć miesięcy wszelkiej pomocy pozbawiona sama z nią walczyć musi.“

Torysowski *Morning Herald* pisze z Paryża, iż usposobienie umysłów tamże jest nader wojenne, spodziewa się jednak, że mrozy go ostudzą, a gdy Rosya, powstanie w śniegu zakopawszy, zagranicy w pełnem uzbrojeniu czoło stawi, to za granicą pewno zaczepiać jej nie będą.

Francya.

Paryż, 26. września. *(Dzienniki o sprawie polskiej. — Różne wiadomości.* *La France* stara się osłabić wrażenie jakie ogłoszenie manifestu polskiego w *Monitorze* sprawiło. „Gdyby kraj jak Francya „mówi organ p. Drouyn de Lhuys“ postanowił uznać rząd narodowy polski, to za nadto jest silnym i potężnym ażeby to na drodze ubocznej czynić miał. Francya takowę politykę wyraziłaby „Aktem żadnej wątpliwości nie dopuszczającym.“

Manifest polski ogłoszony już był poprzednio przez wszystkie dzienniki dla tego *Monitor* sądził, iż czytelnikom swoim zataić go dłużej nie może. Wszakże *Monitor* umieszcza zwykle messaże prezydenta Stanów seperatystycznych północnej Ameryki, a przecież stany te dotąd nie zostały uznane. Gabinety trzech mocarstw wstrzymywały się z ogłoszeniem ostatnich depesz w sprawie polskiej aż do chwili, w której odpowiedź księcia Gorczakowa dalszą dyskusyę zerwała. Ogłoszenie więc tak depesz rosyjskich jak i manifestu rządu narodowego, nowym jest tylko dowodem sprawiedliwości i bezstronności względem Polski, lecz nie jest w całe aktem, któryby politykę Francyi obowiązywać mógł.

O podróży księcia Napoleona do Anglii, o której najprzód *la Patrie* wspomniała, także zupełnie ucichło. Zdaniem *Gazety wiedeńskiej* Francya nie myśli w cale o żadnym kroku naglącym, tak jak nie myślą o nim ani Anglia, ani Austrya. W sferach rządowych francuzkich przemaga stanowczo pokojowe usposobienie, jak to artykuły *la France* dowodzą. O wiadomości jakoby hrabia Walewski objąć miał ambasadę londyńską, *la France* pisze co następuje:

„Nie wiemy, czyli wiadomość ta jest prawdziwą; nie wiemy nawet, czyliby hrabia Walewski zgodził się na przyjęcie wysokiej tej misyi. Możemy jednak twierdzić, iż obecność dawniejszego ministra stanu, który tak żywe w towarzystwie angielskiem zostawił wspomnienie, z największą sympatyą w Londynie widzianąby była, i że powrót szanownego hrabiego do czynnej służby odpowiedziałby życzeniom wszystkich światłych przyjaciół Cesarza, w obecnych zaś okolicznościach w niczemby się nie przyczynił do zmodyfikowania umiarkowanego i mądrego kierunku polityki francuzkiej.“

Taż sama *La France* w następującym numerze zamieściła długi artykuł z napisem „Nie ma już traktatów z 1815 roku“. W artykule tym dowodzi, że Rosya utraciła prawa, jakie do Polski miała na mocy traktatu wiedeńskiego, że rzeczy powinny wrócić do statu quo przed 1772 rokiem itp. Powszechna augsburska gazeta, która artykuł ten w całości podaje, słusznie go nazywa gazeciarską niedorzecznością, traktaty bowiem tylko przez wojnę zniesione być mogą, a na tę, zdaniem augsburskiej gazety, wcale się nie zanosi.

La Nation znów twierdzi, iż porozumienie się Europy w sprawie polskiej jest niemożliwe. Opiszemy więc tę drogę, która Rosyi najlepszych argumentów dostarczyła. Czemużby sprawa polska miała być więcej europejską, jak sprawa włoska? Nie wierzymy wcale, ażeby sprawa polska na tej samej drodze co sprawa włoska załatwiona być miała, mówimy tylko, iż raczej ją sami załatwić musiemy lepiej na drodze porozumienia z Rosyą, niżeli na drodze związku z Anglią i Austryą.

W Bordeaux przyszło do antiangielskiej a zarazem i antirządowej demonstracyi w teatrze przy przedstawieniu opery „Karol VI.“ Wygwizdano wszystkie kostiumy i mundury angielskie, przyjmowano zaś z zapałem wszelkie aluzye przeciwko Anglii. Sławna aria „Jamais en France l'Anglais ne regnera.“ (Nigdy we Francyi Anglik panować nie będzie) musiała być kilkakrotnie powtórzona. Chór zaś „Sauvez votre patrie et la liberté“ (Ratuj ojczyznę twoją i wolność) przyjęto tu orkanem oklasków. Król Ferdynand portugalski obecny był na tej reprezentacyi. Mówią, iż opera Karol VI., która raz już w roku 1861 z repertuarza teatralnego wykreśloną być musiała, znów zakazaną będzie.

Wszystkie znakomitości marynarskie, jakie tylko są w Anglii, zebrały się w Cherbourgu dla przypatrywania się ćwiczeniom floty pancernej francuzkiej. Anglicy mają podziwiać nadzwyczajny postęp, jaki Francya w tej gałęzi broni morskiej zrobiła. — Na giełdzie paryzkiej zapewniano, że rząd francuzki, na usilne przedstawienie ministra skarbu Foulda, odmówi wszelkiej gwarancyi nowej pożyczce mexykańskiej.

(Pogłoski o wyjeździe bar. Budberga z Paryża.) Poseł rosyjski baron Budberg, jak donosi jeden z dzienników pruskich, ma udać się na dłuższy czas w odwiedziny do swoich krewnych w Meklenburgu. Przeciwnie *Neue Pr. Ztg.* twierdzi, że baron Budberg nie myśli Paryża opuścić, a nawet nie ma krewnych w Meklenburgu.

Niemcy.

Dziennikowi *Fr. J.* zakomunikowano z Kassel osnowę odpowiedzi Króla pruskiego na zbiorową odezwę monarchów niemieckich, co do uchwał w Frankfurcie powziętych. — Odpowiedź ta datowana dn. 22. b. m. opiewa jak następuje:

Przez odezwę, którą Wasza... wspólnie z innymi książętami niemieckimi reprezentantami miast wolnych dnia 1go b. m. do mnie wystosowałeś, doszły do mojej wiadomości propozycye reformy związku niemieckiego, wzięte pod obradę w Frankfurcie n. M. Rozważyłem je z troskliwością, którą przyrzekłem w mojej odezwie z 20. z. m. przesłanej do Najjaśn. Cesarza austryackiego do Frankfurtu. To zbadanie jednak nie doprowadziło mię do przekonania, że proponowany akt reformy, w teraźniejszym kształcie zakończy nasze wieloletnie usiłowania o poprawienie konstytucyi związkowej. W projekcie tym nie mogłem dostrzedz wyrazu rzeczywistych stosunków i potrzeb, których jedynie uwzględnienie dałoby temu dziełu życie i trwałość.

Nie mogę przeto zwlekać, abym Waszej . . . jakkolwiek z ubolewaniem nie wyraził, że mój obowiązek, jako Króla pruskiego i księcia niemieckiego, nie dozwala mi przyjąć zakomunikowany projekt za podstawę nowej konstytucyi związkowej.

W teneczas tylko mógłbym dozwolić na rozszerzenie dotychczasowych traktatom odpowiednich celów związku i kompetencyi centralnych władz związkowych, gdyby to całkowicie i słusznie uwzględniało znaczenie Prus w związku, i wspólne interesa niemieckiego narodu. W tym duchu uważano za warunek mego przyzwolenia na ścisłą reformę istniejących traktatów związkowych porozumienie się co do trzech punktów, których bliższe wyłożenie rządowi Waszej . . . poruczyłem memu ministrowi spraw zagranicznych.

1. Veto Prus i Austryi przynajmniej przeciw wszelkiej wojnie związkowej, która nie jest przedsięwzięta do odparcia napadu na terytoryum związku.

2. Zupełne równouprawnienie Prus z Austryą, w prezydowaniu i kierowaniu sprawami związkowemi.

3. Reprezentacya ludu nie wypływająca z delegacyi lecz z bezpośrednich wyborów, według stosunku ludności pojedyńczych państw, a której atrybucye do udziału uchwalania w sprawach związkowych, byłyby przedmiotem rozprawy i miały większą rozciągłość jak w proponowanym projekcie aktu reform.

Przed porozumieniem się względem tej zasady nie mogą spodziewać się pomyślnego rezultatu dyskusyi innych szczegółów zakomunikowanego mi projektu. Poleciłem więc memu ministrowi spraw zagranicznych, co do pierwszych, wejść w układy z rządem ces. austryackim w nadziei, że Wasza . . . gdy potrzebne porozumienie będzie utorowane, zechcesz wspólnie ze mną zarządzić zwołanie konferencyi ministeryalnych, które przygotowałyby ostateczne powzięcie uchwały niemieckich monarchów.

Przyjm Wasza . . .

Podpisano: *Wilhelm* m. p.
Bismark.

Gazeta krzyżowa przemawia gorąco za planem p. Bismarka względem zgromadzenia narodowego niemieckiego przez wybory bezpośrednie wybranego. Stronnictwo, którego organem jest gazeta krzyżowa chwali tylko to co mu korzyść przynieść może; jeżeli więc oświadcza się za takowem zgromadzeniem narodowem, to tylko dla tego, iż upatruje w niem tryumf swój, lub gdyby projekt ten odrzucony został, p. Bismark będzie miał sławę, iż wystąpił w obronie bardzo liberalnego kroku. Wszakże propozycya jego na pozór tylko jest liberalną. Bo przy bezpośrednich powszechnych wyborach nie decydują średnie wykształcone klasy ludności, lecz z tłumu i ten co nim kierować umie. W większych miastach w Prusiech i w całych Niemczech obranoby może na tej drodze republikanów, na wsiach zaś i w małych miasteczkach rezultat byłby w cale inny jak przykład we Francyi widzimy. Bo po wsiach i małych miasteczkach w których obecne ministeryum i szlachta największe ma wpływy, wybranoby kandydatów stronnictwa junkrów, a w ten czas zebrałby się parlament niemiecki w któremby elementa reakcyjne zupełnie górowały.

Królestwo Polskie.

(Doniesienia o powstaniu.) Według ostatnich doniesień, pisze *Gazeta wiedeńska* wpływ Mierosławskiego, którego prawdopodobnie arystokratyczna część rządu narodowego znowu z Polski chciała widzieć wygnanym, zwyciężył przecie, a z nim przeważyło w łonie tego komitetu stronnictwo „czerwonych,“ które zamierza prowadzić walkę dalej bez obcej pomocy. Do *Nordd. Allg. Ztg.* piszą, że komitet tajny zamierza ściągnąć rozproszonych powstańców pod Warszawę, i jeżli się da, przez wielki napad na Rosyan, posiłkowany przez powstanie w Warszawie, ożywić w Europie upadające współczucie dla Polski. Nawet dowódzcy nie mają nadziei w powiedzeniu się tego planu.

Aby przeszkodzić przedłużeniu walki przez zimę, dowódzca wojsk rosyjskich w Królestwie Polskiem dał rozkaz wycinać na 200 kroków lasy położone przy kolei warszawsko-wiedeńskiej. Tym sposobem powstańcy nie będą mogli zbliżać się tak bardzo do linii komunikacyjnych, co utrudni im dostawanie posiłków, i zasobów. a tem samem utrzymanie się prez zimę.

Rosya.

Cesarz Alexander przybył do Helsingfors dnia 14go b. m. W jego orszaku, który tą razą był jeszcze świetniejszy jak przy poprzednich odwiedzinach, znajdywali się oprócz większej części jenerał-adjutantów, książę Gorczakow, minister wojny, minister marynarki, admirał Arkas i inni wyżsi oficerowie armii i floty. Dnia 16go przybyli nadto Wielcy książęta Alexander, Włodzimierz i Alexy Alexandrowicz, Mikołaj Konstantynowicz i książę Mikołaj Maxymilianowicz, których Cesarz przywołał telegrafem. Zaraz po przybyciu Cesarz udał się do pałacu senackiego, gdzie byli zgromadzeni se-

natorowie i wyżsi urzędnicy; a następnie do uniwersytetu, zkąd uczniowie odprowadzili go do sali konsystorza. Tamże zgromadzonym profesorem itd. wynurzył Cesarz swoją radość, że znajduje się w pośrodku nauczycieli i uczniów uniwersytetu, którego kanclerzem był tak długo; ma nadzieję, że jak dotąd wychowuje się tu młodzież, która pozostanie wierną obowiązkom względem ojczyzny, i będzie zawsze pamiętać, że należy do wielkiej rodziny Cesarza rosyjskiego. Wieczorem miasto było świetnie iluminowane; zauważano, że Cesarz przy tej sposobności sam przejeżdżał się powozem. Dnia 15go sejm krajowy otrąbiony został według starych zwyczajów pochodzących z czasów szwedzkich. Jenerał-gubernator przyniósł akt otwarcia sejmu, i odczytał go przy odgłosie trąb na wschodach senatu w języku szwedzkim i fińskim. Po odczytaniu lud zgromadzony na placu w znacznej liczbie odspiewał przy odgłosie muzyki hymn ludowy „Vort land". Wielka część rycerstwa towarzyszyła potem baronowi Nordenstam, mianowanego marszałkiem sejmu, do pałacu cesarskiego, gdzie tenże z rąk Cesarza w obecności jenerał-gubernatora, ministra stanu itd. otrzymał laskę marszałkowską, i złożył przepisaną przysięgę. Wkrótce potem przybył dla złożenia przysięgi prezydent stanu duchownego Arcybiskup Dr. Borgenheim. Po południu rozdawano pełnomocnictwa w stanach, duchownym, mieszczańskim i włościańskim.

(Depesze księcia Gorczakowa.) ***Journal de St. Petersbourg*** zawiera odpowiedzi rosyjskie dane trzem mocarstwom. Memoryał do nich przydany przesłany został posłom w Paryżu, Londynie i Wiedniu z następującą depeszą księcia Gorczakowa:

Carskie Sioło, 26. sierpnia (7. września). Jak to oznajmiam Panu moją depeszą z dnia dzisiejszego, gabinet cesarski wiedziony żądaniem pojednania, zrzeka się dalszego prowadzenia polemiki, która w jego oczach wtedy tylko miałaby wartość, gdyby mogła doprowadzić do porozumienia. Tymczasem depeszy trzech dworów, i memoryał pana Drouyn de Lhuys przydany do noty, zawierają kilka twierdzeń, których ani przyjąć, ani milczeniem pominąć nie możemy, zwłaszcza że prawdopodobnie przeznaczone są do ogłoszenia. W memoryale, który Wasza Excelencya znajdziesz obok, skreśliłem uwagi, do których zostaliśmy pobudzeni. Z tego pojmiesz Pan, jak się masz zachować, a jeżli uznasz za pożyteczne i stosowne, możesz Pan i ten dokument odczytać panu ministrowi spraw zagranicznych.

Przyjm Pan i t. d.

Godna uwagi, pisze *Gaz. wied.*, że minister rosyjski powołuje się na zwyczaj ogłaszania dokumentów odnoszących się do kwestyi międzynarodowych, i że wyraźnie daje to za przyczynę odnowienia w memoryale dyskusyi, którą w depeszy zamyka.

Kronika.

(Stan zdrowia.) W miesiącu sierpniu r. b. cierpienia kataralne organów oddechowych panowały przeważnie: zapalenie płuc rzadziej się wydarzały, febry tyfusowe były ciągle sporodyczne, ale mniej niebezpieczne.

W tutejszym powszechnym szpitalu leczono w miesiącu sierpniu 933 chorych. Z tych wyzdrowiało 321, wydalono nieuleczonych 34, umarło 27, pozostało w kuracyi 551. Według wykazów urzędowych umarło w ciągu tego miesiąca w obrębie miasta 171 osób.

(Pożary.) Otrzymaliśmy znowu z różnych stron kraju liczne doniesienia o pożarach. Dnia 21. z. m. zgorzał w Sołonce małej w obwodzie lwowskim z niewiadomej dotąd przyczyny dom mieszkalny włościanina Fedka K.

W tym samym obwodzie był także drugi pożar dnia 23. z. m. w Czyżykowie, gdzie również z nieznanej dotąd przyczyny zgorzał dom mieszkalny włościanina Hryńka P.

Dnia 23. z. m. powstał pożar z niewiadomej także przyczyny w Podhajcach w obwodzie brzeżańskim w domu gospodarza Ignacego M. i spalił się dach, a oprócz tego złożone na strychu owoce i sprzęty.

W obwodzie sanockim zdarzyły się w zeszłym tygodniu dwa pożary. Jeden na dniu 20. z. m. w Porzowej, gdzie pogorzało siedmiu włościan, straciwszy wszystkie budynki mieszkalne i gospodarskie, cały tegoroczny plon zboża i wszelkie ruchomości. Cała strata wynosi do 3000 zł. w. a. a na wsparcie pogorzelców urządziła władza powiatowa składkę w swoim powiecie. Drugi zaś, okropniejszy jeszcze pożar dotknął w nocy z 22go na 23go z. m. wieś Dobrzynie. Ogień powstał w karczmie dworskiej, jak utrzymuje arendarz przez podpalenie, i zgorzały prócz tej karczmy budynki mieszkalne i gospodarskie ośmiu włościan sąsiednich. Stratę obliczono na 6000 zł. w. a.

Nakoniec nowy jeszcze raport o okropnym pożarze, który się srożył w nocy z 22. na 23. z. m. we wsiach Zabójkach i Denysowie w obwodzie tarnopolskim. Ogień powstał z niewiadomej przyczyny, przy gwałtownym wietrze pochłonął w Zabójkach 10, a w Denysowie 9 domów włościańskich z wszystkiemi budynkami gospodarskiemi i całym plonem tegorocznym.

(Kolej Odesko-Parkańska.) Czytamy w „Gazecie Polskiej:" Z powodu licznych niedogodności spławu na Dniestrze w okolicach jego ujścia, tudzież wielkiego łuku, jaki zakreślaćby musiały statki, chcące z tej rzeki dostać się do portu Odessy, kolej żelazna z Odessy do Parkanów ma niezaprzeczone znaczenie, zwłaszcza dla handlu Podola i Galicyi, które swem zbożem ładują w Odessie okręty Włoch, Francyi i Anglii. Jakkolwiek więc drobna w rozmiarach, bo zaledwie mil kilkanaście długości mieć będzie, droga ta nie może być obojętna. Roboty ziemne na linii tej ukończone już w zupełności zostały na przestrzeni wiorst 38; w ciągu przeszłego miesiąca prowadzone były dalej na 24 wiorstach nowej części. Jeżeli pogoda sprzyjać będzie, to roboty ziemne w roku bieżącym doprowadzone będą aż do samego niemal Dniestru, z wyjątkiem nie wielkiej przerwy na dolinie Kuczurhanu. W porcie odesskim widzieć już można wielkie zapasy drzewa, sprowadzonego tam przez Cherson z Białorusi i Polesia na pokładziny i inne potrzeby drogi odesko-parkańskiej. Szyny zamówione już zagranicą wkrótce zaczną być spławiane z Teodozyi do Odessy. Oprócz robót na linii głównej za Odessą, w obrębach samego miasta posuwa się praca nad utworzeniem ziemnego nasypu linii pobocznej od głównej stacyi do portu. Od końca kwietnia do sierpnia pracowało na całej linii około 2000 robotników. W końcu bież. mies. przybędą z Berlina do Odessy cztery lokomotywy i 140 platform, które już wysłane zostały przez Bremen. W ten sposób bardzo być może, iż w r. przyszłym prosta komunikacya Odessy z Dniestrem przez drogę żelazną się otworzy.

Gospodarstwo, przemysł i handel.

Sanok. 17go września. W drugiej połowie bież. mies. były na targach tutejszych następujące ceny przeciętne zboża i innych artykułów:

	Miejsce targu:											
	Sanok		Krosno		Dobromil		Dukla		Lisko		Rymanów	
	zr	cen.	zr	cen.	zr.	cen.	zr.	cen	zr	cen.	zr	cen.
	walutą austryacką											
Mec pszeniey . . .	.	.	3	15	3	17	3	40	2	70	3	50
„ żyta . . .	.	.	2	2	1	70	2	12	1	75	2	50
„ jęczmienia .	.	.	1	82	1	62	.	.	1	40	1	80
„ owsa . . .	.	.	1	50	1	42	1	50	1	25	1	50
„ hreczki . .	.	.	2	70	1	11	.	.	.	.	.	.
„ kukurudzy .	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.
„ ziemniaków .	.	.	.	80	.	.	.	.	.	70	.	.
Cetnar siana . . .	.	.	2	.	1	52	.	.	1	.	2	.
„ wełny	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.
„ nasienia koniczu	.	.	25		.	.	.	.	.	.	.	.
Sąg drzewa twardego	.	.	6	60	.	.	.	.	4	50	7	.
„ „ miękkiego		.	4	90	4	10	.	.	2	.	5	.
Funt mięsa wołowego		.		11	.	10	.	.	.	10	.	11
Mas okowity . .	.	.	.	80	.	74	.	.	.	65	.	60

Wiedeń. 29. września. *(Targ wiedeński na woły.)* Na targu tutejszym było dn. 21. b. m. 1445 wołów węg., 1691 galic., 90 niem., dn. 23. b. m. 46 niem., dn. 25. b. m. 42 galic. 9 niem. Płacono za cetnar 22 zł. do 26 zł. 50 c. w wadze 400 do 720 ℔. Na prowincyę odeszło 1228 sz. Niesprzedano 118 sz.

Znakomity uczony węgierski w zakresie gospodarstwa wiejskiego p. Władysław Korizmics na posiedzeniu sekcyi rolniczej zgromadzenia węgierskich lekarzy i badaczy natury w Peszcie, dn. 2. września, miał mowę o tegorocznej posusze. Wykazawszy, że pod względem meteorologicznym r. 1790 był całkiem podobny do r. 1863, doszedł do przekonania, że brak dostatecznej ilości drzew i nierówny podział wody są głównemi przyczynami posuchy. Z całej rozległości Węgier 22.66 można rzec 23 części są zasadzone drzewami. Ten stosunek nie jest niekorzystny, ale rozdział nie odpowiada celowi. W komitacie Marmaros jest 46.90 części, a w okolicach nadcisańskich tylko 0.03 części powierzchni, zasadzonych drzewami. Z odnoszących się do tego dat szczegółowych wypływa niewątpliwie, że niedostateczna ilość drzew jest w niezaprzeczonym związku z stopniem nieurodzaju.

Najwyraźniej wpada to w oczy w komitacie Biharskim, gdzie 42.71 części ziemi są okryte drzewem ale rozdział nie jest równy. Nieurodzaj był znacznie większy w okolicach ogołoconych z drzew, a znacznie mniejszy w wschodniej stronie komitatu gdzie się więcej drzew znajduje. Drugą główną przyczyną posuchy jest nierówny podział wód. Węgry leżą niejako w środku kontynentu europejskiego, od tych okolic gdzie tworzą się wapory, są oddalone na kilkaset mil, a deszcze spadają zwykle w okolicach szczęśliwiej położonych. Brak deszczu musi tu być zastąpiony sztucznemi sposobami, a z tych kanalizacya zajmuje pierwsze miejsce, zwykle zaś wtedy tylko może być wykonana, jeżeli pierwej łożyska rzek zostały uregulowane. Woda kanałowa musi być odciągana z rzek pobocznych, wpadających do głównych rezerwoarów a w skutek tych okoliczności niezbędną jest potrzebą zwrócić szczególną uwagę na kanał mający się poprowadzić w tym samym kierunku w jakim płynie Dunaj i Cisa. Jednakowoż do przeprowadzenia tych idei potrzebnem jest współ działanie rządu i narodu, bo przedsięwzięcia takie mogą być dokonane tylko za pomocą wielkich pożyczek.

Ostatnia poczta.

Kraków, 30. września. *Krak. Ztg.* pisze: Wczoraj wieczorem skonfiskowano w spichlerzu przy ulicy długiej na przedmieściu Kleparzu 240 karabinów z bagnetami i 10 beczek z pałaszami i rekwizytami wojskowemi.

W lesie pod Groblą, zwanym Przybyszówką, w powiecie Niskim, znaleziono i skonfiskowano d. 27. b. m. 7350 sztuk ostrych nabojów zakopanych w ziemi.

Insbruk, 28. września. Po południu przybyło wielu strzelców. Wieczorem nadjechała deputacya wiedeńska i powitana została przez niezmierny tłum ludu, muzyką i wystrzałami z moździerzy. Reprezentacya uroczysta w teatrze skończyła się. Arcyksiążę zwiedza powozem oświetlenie gór. Teraz zaczyna się wielki wieczór u Jego ces. Wysokości.

Insbruk, 29. września. Dziś o godzinie 6tej zrana przybył tu Cesarz Jego Mość w najściślejszem incognito, i był powitany przez Jego Ces. Wysokość Arcyksięcia Karola Ludwika. Zaledwie zdołano przeszkodzić mieszczanom, aby nie wyprzęgli koni z powozu cesarskiego i nie powieźli go do burgu. Powszechna radość jest nie do opisania.

Insbruk, 29. września (godz. 5. min. 30. po południu). Pochód strzelecki już się skończył. Około 6000 ludzi defilowało przed Cesarzem. Pogoda jest bardzo piękna; zapał trwa ciągle.

Hermansztad, 29. września. Na dzisiejszem posiedzeniu sejmu krajowego nastąpił trzeci odczyt i przyjęcie artykułu ustawy względem używania trzech języków krajowych w korespondencyach publicznych i urzędowych.

Berna, 29. września. Będzie tu założony bank kredytowy z kapitałem 60 milionów pieniędzy francuzkich i angielskich. Dyrekcyę obejmuje Stampfli, który z nowym rokiem występuje z rady związkowej. Uczestnikami mają być Gladstone i Morny.

Nowy Jork, 19. września. Według doniesień z Charlestonu z 16. b. m. Gilmore stawia baterye w Sumter i Cummings Point dla ostrzeliwania Charlestonu. Z powodu niepomyślnych pogłosek o jenerale Rosenkranz agio na złocie podniosło się na 35, a kurs wexlów na $48^1/_2$.

TEATR.

Dziś teatr niemiecki: **„Belisar“**, wielka opera w 3 aktach.
Jutro teatr polski: **„Kuglarz“**, dramat w 4 aktach z francuz. poraz pierwszy.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 30. września.

Hotel George: PP. Brzozowski Karol, z Dobrostan.
Hotel europejski: Wysłocki Alojzy, z Sulimowa. — Rosnowski Xawery, z Tartakowa.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 30. września.

PP.: Brzozowski Karol, do Dobrostan. — Charczewski Władysław, do Konina. — Tretter Hilary, do Laszek. — Michalewski Zyg., do Witkowiec.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 30. września 1863.

Pora	Barometr w mierze parys. sprowadzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Stan powietrza wilgotnego	Kierunek i siła wiatru	Stan atmosfery
7. god. zrana	‴ 328.15	+10 1	85 6	zachodni sł.	pochmurno
2. god. po poł.	328.19	+13 0	84.9	półn.-zach. „	„
10. god. wiecz.	327.99	+10.2	85.7	zachodni „	„

W nocy deszcz 0‴50.

Kurs lwowski.

Dnia 30. września.

		gotówką zł.	gotówką c.	towarem zł.	towarem c.
Dukat holenderski	wal. austr.	5	23	5	30½
Dukat cesarski .	„ „	5	25	5	33½
Półimperyał zł. rosyjski	„ „	9	11	9	20
Rubel srebrny rosyjski	„ „	1	74½	1	76½
Talar pruski . .	„ „	1	66	1	67½
Polski kurant i pięciozłotówka	„ „		—		
Galicyj. listy zastawne w. a. za 100 zł.	bez kuponów	75	—	75	75
„ „ „ m. k. za 100 zł.	bez kuponów	78	75	79	50
Galicyjskie obligacye indemnizacyjne	bez kuponów	73	50	74	38
5% Pożyczka narodowa	bez kuponów	81	75	82	35
Akcye gal. kol. żelaz. Karola Ludwika	bez kuponów	196	75	193	75

Telegrafowany kurs wiedeński.

Dnia 30. września.

	zlr.	kr
5% Metaliki	76	25
5% pożyczka narodowa	82	10
Losy z 1860 roku	98	45
Akcye banku wiedeńskiego	792	—
„ „ kredytowego	189	10
Londyn, 10 funtów szterlingów	111	—
Dukat pojedyńczy	5	32
Srebro	110	85

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 28. września.

1. Dług publiczny. (Za 100 zł.)

A. Państwa.	pien.	towar.
W austr. wal. po 5% . .	72.30	72.50
„ „ bez kuponów zwrotny po 5%	95.60	95.80
Z pożyczki narod. z proc. od stycznia do lipca po 5%	82 10	82.20
od kwiet. do paźd. po 5%	82.20	82.30
Z r. 1851 ser. B. po 5%	—.—	—.—
Metaliki po 5%	76.—	76.20
Metaliki z proc. od maja do listopada po 5% .	76.20	76.40
dtto. po 4½%	68.25	68.50
dtto. „ 4%	61.—	61.25
dtto. „ 3%	46.—	46.25
dtto. „ 2½%	38.—	39.—
dtto. „ 1%	15.15	15.25
Przez. do wyl. z r. 1839 całe losy	158.—	159.—
Przez. do wyl. z r. 1839 piąta część losów . . .	156.—	157.—
Przez. do wyl. z r. 1854	94.—	94.50
Przez. do wyl. z r. 1860 po 500zł.	98.75	98.85
Przez. do wyl. z r. 1860 po 100 zł.	98.85	98.95
Renty Como po 42 lir. aust.	17.25	17.50
Wylos. obl. dawn. długu państ. . po 5%	71.50	72.50
„ „ „ 4½%	68.—	68.50
„ „ „ 4%	60.50	61.—
„ „ „ 3½%	52.50	53.—
Przez. do los. obl. daw. długu państ. z proc. w kraju „ 3%	—.—	—.—
„ „ „ 2½%	59.—	60.—
„ „ „ 2¼%	52.—	53 —
„ „ „ 2%	47.—	48.—
„ „ „ 1¾%	41.—	42.—
dtto. z procent. za granicą . „ 5%	71.50	72.50
„ „ „ 4½%	68.—	68.50
„ „ „ 4%	60.50	61.—

B. Krajów koronnych. (Obligacye indemn. po 5% za 100 zł.)	pien.	towar.
Niższej Austryi .	85.75	86.25
Wyż. Aust. i Salcb.	85.—	85.50
Czech	90.25	90.75
Morawii	88.50	89.—
Szląska	88.50	89. –
Styryi	87.25	87.50
Tyrolu	91.—	—.—
Kar., Krainy i Wyb.	87.—	89.—
Węgier	76.25	77.—

Obl. ind. po 5proc. za 100 zł.	pien.	towar.
Banatu Tem. . .	74.75	75.50
Kroacyi i Slawonii	75.75	76.50
Galicyi	74.—	74.50
Siedmiogrodu . .	74.—	74.50
Bukowina	73.50	74.—
Z klauzulą wylos. w r. 1867	73.50	74.—
Lomb. wen. poż. z r. 1859	92.50	—.—
Dług Tyrolu po 5%	—.—	—.—
„ 4%	60.50	61.—
„ 3½%	—.—	—.—
Dług Salcburga „ 3%	60.50	61.—
„ 2½%	—.—	—.—
Dług Krainy „ 2%	30.—	31.—
„ 1¾%	—.—	—.—

2. Stan oblig. domestykaln.

	pien.	towar.
Po 3% za 100 zł. . . .	27.—	—.—
„ 2½% „ 100 „ . . .	22.50	—.—
„ 2¼% „ 100 „ . . .	20.25	—.—
„ 2% „ 100 „ . . .	18.—	—.—
„ 1¾% „ 100 „ . . .	15.50	—.—

3. Akcye.

(Za sztukę.)

	pien.	towar.
Banku narodowego . . .	791.—	793.—
Inst. kred. dla handlu po 200 zł. w. a.	188.70	188.80
Niż.-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	649.—	651.—
Półn. kol. po 1000 zł. m. k.	1662.—	1663.—
Tow. kolei żel. państwa po 200 zł. m. k. czyli 500 fr.	180.50	181.50
Kol. Ces. Elżbiety po 200 zł. mon. konw.	146.—	146.50
Połud.-półn.-niem. kolei kom. po 200 zł. m. k. .	125.70	126.—
Kolei Cisy po 200zł. m. k. po 140 zł. (70%) wpłaty	147.—	—.—
Połud. kolei państ., lomb. wen. i central.-włoskiej kolei żel. po 200 zł. w. a. czyli 500 fr. z wpłatą 180 zł. (90%)	248.—	249.—
Kol. Kar. Lud. po 200zł. mon. konw.	196.75	197.25
Kol. Preszb. Tyrn. I. emis. po 200 zł. m. k.	—.—	40.—
dtto II. emis. po 200zł. m. k.	99.—	100.—
Kolej Bustehradzka po 500 zł. m. k.	685.—	695.—
Kolej Aussig.-Ciepl. po 200 zł. m. k.	233.—	236.—
Kol. Bern. Ross. z pierwszeństwem po 200 zł. mon. konw.	195.—	200.—
Kol. Grac.-Köfl. i Tow. górn. po 200 zł. w. a. .	—.—	145.—
Austr. towarz. żegl. par. po 500 zł. m. k. . . .	430.—	431.—
Lloyda w Tryeście po 500 zł. m. k.	242.—	244.—
Mostu łańc. w Peszcie po 500 zł. m. k.	393.—	395.—
Tow. młyna par. w Wied. po 500zł. w. a.	395.—	398.—
Powsz. austr. Tow. gaz. po 200 zł. w. a. . . .	276.—	278.—
Uprzywil. czeska kolej zachodnia po 200 zł. w. a.	160.—	160.25

4. Listy zastawne.

(za 100 zł.)

	pien.	towar.
Banku narod. w m. k. 6let. z r. 1857 po 5%	102.—	103. –
10let. „ 1857 po 5%	90.25	90.75
przeznaczone do los. po 5% . .	—.—	—.—
Banku narod. w w. a. na 12 m. 5% .	—.—	—.—
przezn. do losowania po 5% . .	86.—	86.50
Gal. Tow. kred. w w. a. po 4%	75.—	75.25

5. Obligacye z prawem pierwszeństwa.

	pien.	towar.
Kolej Elżbiety po 5% za 100 zł. m. k.	97.—	97.50
detto detto w sreb. upr. za 100 zł. w. a. . . .	93.—	93.20
Emis. z r. 1862 za 100 zł. wal. aust.	88.50	88.75
Tow. austr. kol. państwa po 500 fr.	115.75	116.25
Kol. Lomb. wen. po 500 fr.	115.75	116.25
Kol. półn. po 100 zł. m. k.	90.50	91.—
Kol. półn. po 100 zł. w. a.	88.50	89.—
Kol. Glogn. po 100 zł. m. k.	80.—	80.50
Tow. żeg. par. na Dun. za 100 zł. m. k.	95.—	95.50
Lloyda za 100 zł. . . .	91.—	91.25
Uprzyw. czeska kol. zach. po 300 zł. w. a. (w srebrze) za 100 zł.	95.40	95.60
Połud. półn. kolej kom. po 5% za 100 zł.	78.25	78.75
Grac. Koflach. kol. i Tow. gór. po 400 zl. w.a. (1000 fr.)	75.—	80.—

6. Losy.

	pien.	towar. (za sztukę.)
Inst. kred. dla handlu po 100 zł. w. a.	137.20	137.30
Tow. żeg. par. na Dun. po 100 zł. m. k.	92. –	92.50
Poż. Trye. po 100 zł. m. k.	113.—	114.—
„ „ po 50 zł. m. k.	52.75	5 .25
Pożycz. miasta Budy po 40 zł. w. a.	33.75	34.25
Esterhazego po 40 zł. m. k.	94.50	95.50
Salma „ 40 „ „	35.75	36.25
Palffiego „ 40 „ „	34.50	34.75
Clarego „ 40 „ „	33.25	33.75
St. Genois „ 40 „ „	33.75	34.25
Windischgrätza 20 zł. „	22. –	22.25
Waldsteina 20 „	20.—	20.50
Keglevicha 10 „	14.75	15.—

Weksle.

(Na 3 miesiące.)

	pien.	towar.
Amsterdam za 100 zł. hol	—.—	—.—
Augsburg za 100 zł. w. p. n.	94.10	94.15
Berlin za 100 tal.	—.—	—.—
Wrocław za 100 tal. . .	—.—	—.—
Frankfurt za 100 zł. w. p.-n.	94.15	94.20
Genua za 100 lir. piem. .	—.—	—.—
Hamburg za 100 M. B. . .	83.10	83.10
Lipsk za 100 tal.	—.—	—.—
Liwurna za 100 lir. tosk.	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt. . .	111.20	111.25
Lugdun za 100 fr. . . .	—.—	—.—
Medyolan za 100 lir. wl.	43.75	43.80
Marsylia za 100 fr. . . .	—.—	—.—
Paryż za 100 fr.	44.05	44.05
Praga za 100 zł. w. a. .	—.—	—.—
Tryest za 100 zł. w. a .	—.—	—.—
Wenecya za 100zł. w. a. .	—.—	—.—

(31 dni po ukazaniu.)

	pien.	towar.
Bukareszt za 100 piast. woł.	—.—	—.—
Konstantynopol za 100 piast. tur.		—.—

Kurs złota.

	pien.	towar.
Dukaty ces. men. . . .	5.33	5.34
dtto. pełnej wagi . .	5.33	5.34
Korona	15.35	15.40
20frankówka	8.91	8.92
Rosyjski imperyał . . .	9.18	9.20
Talar związkowy . . .	1.67	1.67½
Srebro	111.—	111.25

Kurs korony w c. k. kasach 13zł. 50c.

Odpowiedzialny Redaktor **Adolf Rudyński.**

Z c. k. galic. drukarni rządowej.